

PRENUMERATA.

W Złoty:
Kwartalnie 1 k. 50.
Miesięcznie 1 k. 50.
W KROLESTWIE I CESARSTWIE.
Rocznik 10 k.
Półrocznik 5 k.
Kwartalnie 2 k.

DZIENNIK ŁÓDZKI

CENA OGŁOSZEŃ.

Ze jeden wiersz petitom tab za jego miejsce 6 kop., z następstwem wzdłuż części powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.
Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stos 3 wierszowe ogłoszenia adrerowane po rs. 2 miesięcznie.
Od załatwienia przewyższających 10 rubli następuje dodatkowe ogólna 5 proc.

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dnia: Nikodema Kapł. Męcz.
Jutr: Cyrylana B. M., Eufemii P. M.
Wschód słońca o godz. 5 m. 35. Zachód o godz. 6 m. 15
Długość dnia godz. 12 m. 40 Ubyło dnia godz. 4 m. 3

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI:
ULICA PAWAŁ MEYERA Nr. 9 (514 C).

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie.

Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

„Warszawski dziennik” zamieszcza następującą korespondencję z Iwangrodu z d. 10 b. m.:

„Zupełniłem wczorajsza wiadomość o miejscu zamieszkania Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszych Państwa następującymi szczegółami: Na górnym piętrze znajduje się 12 pokoiów; wszystkie są w całości urządzone: gabinet Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana jest ciemnozielony, we wschodnim smaku; bawialnia Jej Cesarzowej Mości Najjaśniejszej Pani jest w stylu Ludwika XVI go z meblami i draperiami koloru pistache; w sypialni Ich Cesarzowskich Mości obicie jest koloru szaro niebieskiego; pokój stołowy jest ciemnoniebieski; przed domem, zwrócony na ogród, posiada przez całą długość werandę, ozdobioną w obecnej chwili kwiatami; z werandy tej bezpośrednio do ogrodu prowadzą schody, w ogrodzie zaś ustawiono pawilon czasowy, będący jednocześnie pokojem stołowym dla osób, zaproszonych do Najwyższego stołu.

„Wczoraj zaproszeni byli do obiadu: Dowódca wojskami, komendant i wszyscy generałowie, znajdujący się w twierdzy; podczas obiadu grały naprzemiennie orkiestra twierdzy iwangrodzkiej i orkiestra 8-go pułku dragonów wladimirskich. „Wracając się do dat historycznych, należy wspomnieć, że aż do dnia wczorajszego standard Cesarzowski nie powielał na twierdzy iwangrodzkiej w ciągu 35 lat, a mianowicie od 29-go sierpnia st. st. 1857 roku; najczęstsze odwiedziny Cesarzowskie przypadły w udziale twierdzy iwangrodzkiej za panowania Cesarza Mikołaja Pawłowicza. W r. 1838 przystąpiono do budowy twierdzy; po raz pierwszy Cesarz Mikołaj I-szy odwiedził twierdzę d. 25-go maja 1840 r.; drugie odwiedziny nastąpiły w d. 27-ym września 1842-go r.; trzecie 2-go maja 1845 r. i czwarte 12-go maja 1850-go r.; ostatnim razem wraz z Cesarzem Mikołajem przybył i Cesarzowicz następcą Tronu. Cerkwie forteczna, kosztująca 172,000 rs. i mieszcząca w sobie 600 osób, poświęcona była w d. 27-ym

września 1849 r. Budowniczym twierdzy był inżynier-pułkownik Awradzio. Pierwszym komendantem twierdzy iwangrodzkiej, mianowanym w r. 1839, był hr. Simonicz; w r. 1845-ym na miejsce jego przyszedł general-lejtenant Oldenburg; następcą tego ostatniego w r. 1846-ym został general-major Kotzebue I-szy, który był komendantem twierdzy w ciągu lat 15-tu; w r. 1861-ym komendantem twierdzy był mianowany general-lejtenant Burmeister, który ustąpił miejsca w r. 1865-ym general-lejtenantowi Szerawalowi; ten ostatni pozostawał komendantem 18 lat; w r. 1883 na stanowisko komendanta został powołany general-major Komarow; wreszcie w 1891 r., po przeniesieniu generała Komarowa do twierdzy warszawskiej, komendantem iwangrodzkiem mianowany był general-lejtenant Czajkowski.

Dziś, o godz. 8 1/2 rano, Ich Cesarzowskie Mości Najjaśniejsze Państwo i Ich Cesarzowskie Wysokości raczyli wyjechać koleją do stacyi Garbatki, o 18 wiorst od Iwangrodu, w celu przypatrzenia się dalszemu przebiegowi manewrów. Powrót do Iwangrodu nastąpił około godz. 1-iej po południu, przejeżdżając przed wyjazdem do twierdzy Ich Cesarzowskie Mości i Ich Cesarzowskie Wysokości odwiedzili szpital letni, ulokowany w lesie, na stoku twierdzy, z tego szpitala twierdza iwangrodzka śmiało może być dumna; miejscowość tutaj jest zupełnie sucha i cienista; z drzew rosną: sosna, dąb i akacja; chorzy umieszczeni są w 18-tu obszernych namiotach i w czterech mniejszych; w szpitalu znajdowało się dzisiaj około 100 chorych, z których 80 przybyło podczas trzydniowych manewrów, co oczywiście stanowi niemiernie mały procent w stosunku do ogólnej liczby wojsk manewrujących. Ich Cesarzowskie Mości Najjaśniejsze Państwo raczyli zwiedzić cały bez wyjątku szpital, wraz z barakami dla chorych zarażliwych, zwracając się łaskawie z zapytaniami o zdrowie do cięższej chorych.

„O godz. 5 1/2 po południu Najdostojniejsi Goście odjechali w powozach do forte „Wannowski”, gdzie o tym czasie zgromadziły się wojska oddziału wschodniego, broniącego twierdzy i pozostającego pod dowództwem generała piechoty Pawłowa; podczas pobytu Najwyższego w forcie zro-

biła była próba strzelania prochem bezdymnym z dział fortecznych. O godzinie 6 1/2 po południu Ich Cesarzowskie Mości Najjaśniejsze Państwo powrócili do twierdzy, a o godzinie 8-iej wieczorem odbył się obiad Najwyższy, na który zaszczycone były zaproszeniami tesame osoby, co poprzednio. Jutro, w wroczystym dniu Imienin Jego Cesarzowskiej Mości Najjaśniejszego Pana, odbędzie się w twierdzy parada cerkiewna oddziałów, obchodzących w tym dniu swoje święta pułkowe, a mianowicie: pułków: 26-go mohylewskiego piechoty, 177-go krasnostawskiego piechoty, 15-go aleksandryjskiego dragonów, dywizji kozaków kubańskich i 23-iej baterii konnej; jutro również odbędzie się szturm nocny forte „Wannowskiego”.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Drugi żelazne.

„Świeżo mianowany naczelnik służby ruchu i budowl i kolei dąbrowskiej, radca honorowy P. M. Konstantinow, i naczelnik trakcyj, inżynier technolog F. I. Titow, objęli obowiązki służbowe.

„Po zacydowanej likwidacji kasy zjednoczenia urzędników i oficyalistów kolei wiedeńskiej, a jednocześnie wprowadzeniu z dniem 13-ym stycznia r. p. nowej, normalnej kasy emerytalnej, całą służbę obowiązującą, egzystującą przy warsztatach mechanicznych kasa z zabezpieczenia rzemieślników i robotników warsztatowych będzie również zlikwidowaną, wkłady zaś zwrócone zostaną uczestnikom w całości, z procentami składanymi. Podług nowej ustawy, do kasy normalnej emerytalnej, na równi ze służbą statową, należeć będą rzemieślnicy i robotnicy warsztatowi, którym od zarobków lub plac dziennych potrącana będzie 6% na zabezpieczenie emerytury.

„Na kolei nadwolańskiej wkrótce mają być wprowadzone operacje wydawania zaliczek na z sta w z b o k a, przyjmowanego na stałych tej kolei i wysyłanego za granicę na rynki zbytu, przy których ustanowione będą agencje handlowe. Zaliczki mają być też wydawane na zboże wysyłane do Cesarstwa, na koleje zaliczone do kategorii tych, na które mogą być wystawiane przekazy do odbioru zaliczek, obciążających transporty zbożowe.

„Na mocy upoważnienia ministra skarbu, zaliczki mają być wydawane na zboże, przyjęte do magazynów stałych w Kowlu, Maciejowie, Chełmie, Rejowcu, Trzankach, Lublinie i Warszawie. Ponieważ zaliczki na zboże, na mocy Najwyższej zatwierdzonej decyzji rady państwa z dnia 14 czerwca 1888 roku, wydawane będą na rachunek banku państwa, przeto wszelkie rachunki, dotyczące zaliczek, sążąd kolei nadwolańskiej zatwierdzić będzie w warszawskim kantorem banku państwa, w którym też w tym celu otwarto kredyt w sumie rs. 300,000. Zaliczki będą wydawane na wszelkiego rodzaju zboże, oprócz maki. Norma zaliczek nie może przewyższać 60 procent wartości zboża, według cen targowych na rynkach w Warszawie lub Gdańsku.

„Główne punkty ogłoszonych w tych dniach przepisów o przewozie ptactwa i mniejszych zwierząt kolejami żelaznymi, są następujące: Transporty tego rodzaju mogą być przewożone i pociągami pasażerskimi; przewodnik jazdy klas III. W pociągach o małej szybkości przy transportach, o których mowa, przyjęto do obliczenia terminu dostawy szybkość 200 wiorst na dobę. Żywe transporty odebrane będą winny w ciągu 48-miu godzin, w przeciwnym bowiem razie naliczają się za przesyłki przez licytację.

„Moskiewska wiadomości” przytoczają następujące szczegóły uchwał komitetu taryfowego w sprawie taryf dla cukru. 1) Taryfy obliczane być mają według następujących schematów: dla mączki cukrowej: przy odległości 954 w. po 1/2 kop. od pudła i wiorsty z przyjętymi naliczki po nad 200 w. potrąca się 10% po nad 500 w. — 15% do 1,500 w. dodaje się do poprzedniej stawki po 1/20 kop. do 2,000 w. dodaje się jeszcze po 1/20 kop. a wreszcie od 2,000 w. znowu po 1/20 kop. za każdą wiorstę; dla rafinady przy odległości 160 w. po 1/2 kop. od pudła i wiorsty; do 400 w. nadto po 1/20 kop. za każdą nową wiorstę, więcej zaś według taryf dla mączki cukrowej. 2) Taryfy do Jarosławia obliczają się według schematu, a do Saratowa o 5 kop. taniej. 3) Taryfy za Wołgę obliczają się tak, jak do Saratowa. 4) Taryfy z Moskwy do Jarosławia i Niżnego-Nowogrod obliczane być mają, jak do Saratowa według schematu dla mączki cukrowej. 5) Wobec podania kolei żelaznych w Królestwie Polskiem i konieczności zastosowania niższej taryfy dla przewozu rafinady w obrębie Królestwa, postanowiono zastosować w tym razie taryfy według schematu dla mączki cukrowej. Oprócz tego, dla tych samych kolei, przy przewożeniu transportów do Petersburga, przyjęto taryfy, obliczone według schematu do Libawy z dodaniem 8 kop. (średniego frachtu od Libawy do Petersburga). Z drugiej strony, podanie kolei moskiewsko-brzeskiej w sprawie obniżenia taryf od Warszawy do Moskwy postanowiono odrzucić. 6) Kwoty taryf dla cukru, przeznaczonych na wywóz za granicę, pozostawiono otwartą dla przejrzenia tych taryf. Tymczasem taryfy do Grajewa i Miawy pozostawiono bez zmiany. 7) Oprócz wymienionych powyżej wyjątków, wszelkie inne mogą być przyjęte tylko na zasadzie naliczenia wymotygowanych podaj interesowanych kolei. 8) Przytoczony poprzednio schemat zastosowany był na wyłączenie do transportów wagonowych. Dla transportów, obliczanych w pudach, przyjęto schemat: 1/2 kop. dla rafinady i 1/2 kop. dla

Carmen Silva.
Dwóch światów.
(Przekład z niemieckiego).
(Dalazy ciąg — patrz Nr. 204).

Zamek Rauchenstein,
d. 28 kwietnia 1863 r.
Szanowny Panie profesorze!
Gdybyś w swem życiu znalazł kiedy rozczarowania, wiedziałbyś, jak gorzko smakuje i zawahałbyś się z dniem tego poznać. Nie wiem, co myślisz mam z o pańskiej opisywanej rzetelności, o popienionem kłamstwie? Si taciuses plura scire. Dlaczego opowiedziałeś swój żart studencki? Czy jest sumienie, które cię do tego? Nie mogłeś znieść, bym przestąpiła próg swego pokoju, nie wiedząc, że jest sprofanowany? Dantego nie miałam pod klucz, tłumaczenie w kartki podarłam i na wiatr rzuciłam; gdybym chciała aby kto o niem wiedział, przyzłabym się z tem przed Panem. Nie miałam ani stroiciela, ani jego gry; prawdopodobnie nie spojrziałam nawet na obgłoszone, a słuch zajęty był oczekiwanym zwonkiem. Jak inaczej, jak zupełnie inaczej przedstawiałam sobie nasze pierwsze spotkanie! Z radością, wyciągnąwszy obie ręce podbiegłabym jak do starego przyjaciela, jak do człowieka, który mi otworzył świat piękna myśli i uczuć! Pan to mój zespałec. Incognito będzie zachowane, nie do ludzi, których się zna i których się „przyjaciele”, w takiej masce przy-

chodzić, to nie ładnie, to pomyśl niesmacznie, mój Panie i żałuję, że za karę nie zmokłes jeszcze lepiej.
Tak szczegółowo opisałam Panu swój pokój, że znalazł go dostatecznie; skąd więc jeszcze ta ciekawość? Nie lubię ciekawości, to cecha prostactwa; istnieją błędy dystygnowane i pospolite — a ciekawość należy do tych ostatnich, mój panie Mentorze.
Nie odważyłam się pytać o pańskie prace umysłowe, z obawy popelnienia niedyskrecyj; Pan uważał za stosowne bez pozwolenia wglądać w moje życie. Nie jestem bohaterką romansu i podobnych niespodzianek nie lubię. Próżności też nie znam; w przeciwnym razie, czułabym się polechtaną w swej dumie, że odkrył Pan moje poważne studia. Nie, wszystko mi obrydło, jakgdyby srozu osiadł na moich kwiatkach i zwarzył bukowe listki, które zwieszają teraz smutne główki, czarną obwódką otoczone. Nie opowiadałam nikomu, że Pan to zrobilib. Nie chcę, aby śmiano się z Pana.

Ulryka na Horst-Rauchenstein.
P. S. Sala koncertowa bardzo się obszerza, pomieści do dwóch tysięcy ludzi. Trudniej byłoby Panu odszukać nas tam, niżeli we własnym zamku.
Greisswald, d. 1 maja 1863 r.
Jaśnie oświecona księżniczko!
Nie, szanowna Pani, nie znalazłem dotychczas rozczarowania i dlatego współczuć nie umiem. Wyraz ten znam, bo, jak mi wszyscy plebejusze, gruntownie uczyłem się rodzinnego języka — ale sama rzecz jest mi obca. Nie przeceniam nikogo — cho-

ciach, odnośnie do Pani, wyglądało na to czasami; wiedziałem np. zawsze, że w sferach, które niesłusznie „wyzszemi” zowią, forma więcej znaczy, niżeli treść. Można człowiekowi złamać serce, jeżeli to da się zrobić z nienaruszeniem pewnych form; można nawet zabić, byleby nikt nie spostrzegł.
Jaka szkoda, że z mojej winy literatura pozabawiona będzie jednego tłumacza Dantego. Gdy mi ta wina zbyt ciężka pocnie, będę chyba zmuszony sam ją naprawić w wolnych godzinach; ale mam nadzieję, że Pan nie dopuścisz do tego!
Zresztą, tylko kto chce „ludzić”, może „odczarować”. Nie ludźcie Panu chyba nigdy, przedstawiałem się zawsze w całej nagości swych przezwaj plebejuszkowskich. Chociaż może i ludźcie? Czy mogę pamiętać, co tam bazgrałam Panu w godzinach półmu i półczuwania? W każdym razie przyjmij Pan wyrazy najgłębszej skruchy i żalu!
A o uroczyście muzyczną, proszę, nie troszcz się Pan! nikogo nigdy nie szukałem, sam byłem zawsze poszukiwany. Nie dlatego, żebym posiadał jaką wartość, tylko, że ludzie — bez różnicy stanów — wyobrażają sobie, że człowiek, kroczący swoją drogą, nie pytający nikogo o radę, musi być zajmujący.
Gdybym poradził się przedtem Waszej Księżęcej Mości w jaki sposób mam odbyć wizytę w Rauchenstein, poradziłabyś mi zapewne łaskawie zrobić tak jak biskup limburski i profesor X. z Liessen. Ci panowie przybywali zwykle pociągami o godzinie 4-tej, a wracali o 10-tej. Wasza Księżęca Mość przyjęłabyś mnie w salonie z otwartymi rękoma, rozmawiałbyś

en famile o pogodzie, o Włoszech, Szwajcaryi, lub o jakim innym zajmującym temacie, jadłbym własnoręcznie zabite bekasy, piłbym dobre wino i t. d. Tak łaskawa pani jarzębina łowi się tylko kwiczoły a nie dziki. Zamiast słuchania po obiedzi gry fortepianowej „na rozkaz”, wolałbym zaurzędzić się w Rycku, co wcale nie jest przyjemną śmiercią. Ach! po co ja się jeszcze rozpisuję o całej tej historii, przecież nie interesuje ona nas wcale. Wmówiliśmy (proszę wybaczyć to aroganckie „nas”, lecz trudno mi narazie znaleźć inne wyrażenie) w siebie wzajemnie, że mamy coś wspólnego jeszcze po prociach Adamie; Pan! myślisz, iż udałoby ci się z niewielkim trudem, naklonić mnie do zachowania się w Twoim salonie podobnie jak biskup z Limburga; Pan! myślałaś nawet, że mam tylko dystygnowane wady, żadnych niskich błędów, a ja myślałem, iż w jaśnie oświeconej pozostała iskierka człowiek! Lecz teraz przy rozstaniu przyznajmy otwarcie: że w rzeczywiście nie wierzyliśmy sobie oboje, ludziliśmy się wzajemnie. Z jednej rzeczy jestem tylko zadowolony, że nie znalazłaś we mnie nawet dystygnowanych błędów, ba podług mego przekonania dystygnowane cnoty prawie również tyle dla zgotowały światu, co dystygnowane występki.
Największą znowu niegrzecznością jest u nas niższych — nie ciągle mówienie o sobie, lecz tylko opowiadanie drągiem tego, czego on nigdy nie zrozumie.
Pani najpoddaszys
Dr. Brunon Hallmth.
(D. c. n.)

maczki cukrowej (w Królestwie Polskiem również 1/2, kop. i dla rafinady). 9) W transportach wagonowych wolno umieszczać w jednym wagonie rafinadę i maczki cukrową. 10) Wreszcie, jako termin wprowadzenia w życie nowych tariff, przyjęto d. 13-ty sierpnia r. b.

× Z Kamiecia podolskiego donoszą pod dnem 13 b. m., że w dniu tym otwarto ruch na nowej linii kolejowej Zmierynka-Mohylów.

× Ruch pociągów na oddziale zło to u stowsko-czela bińskim drogi żelaznej syberyjskiej otwarty będzie w grudniu roku bieżącego.

Handel.

× Towarzystwo braci Nobel, zamierza sprzedawać w Rosji olej solarowy, wyrabiany z ropy naftowej w Baku w daleko większej ilości, niż nafta oczyszczona do lamp. Olej solarowy wymaga wprowadzenia specjalnie urządzonego brennera, lecz zato jest bezpieczniejszy pod względem pożarowym. Można go także wyrabiać z odpadków naftowych.

Przemysł.

× Czytamy w „Kuryerze warszawskim”: Wiadomo, że tania garderoba zagraniczna, jaka sprzedaje w kilku sklepach warszawskich, wyrabiana jest z kordu, t. zw. „mandrowskiego”, t. j. z fabryki wiedeńskiej Mandla. Kort ten wypada o 50% taniej, ponieważ fabrykowany jest z różnych odpadków. Jedną z firm angielskich postanowiła uczynić konkurencyjną fabrykę Mandla i zakłada wielką fabrykę takiego kordu w Warszawie. W tym celu nabywa od p. Brilla, właściciela Szmulowiny, znaczne place, na których będzie budowany gmach fabryczny. Fabryka ta ma zatrudniać z górą 1,000 ludzi.

Wystawy.

× Towarzystwo wolno-ekonomiczne w Petersburgu postanowiło urządzić w zimie wszechruską wystawę przetworów mlecznych.

Z MIASTA.

Opdusty. Dnia 2 października przypadają opdusty w kościele parafialnym we wsi Milezki i w kościele filialnym tejże parafii we wsi Chojny, powiatu łódzkiego.

Z rozporządzenia J. E. Gubernatora piotrkowskiego, z dnia 10 sierpnia (st. st.) naczelnikowi powiatu bełzńskiego, radcy stanu Wiedwieńskiemu, kuratorowi szpitala aleksandrowskiego, lekarzowi Żołędziowskiemu, a także naczelnikowi powiatu brzezińskiego, radcy kolegialnemu Bazylijskiemu i lekarzowi szpitala św. Stanisława w Tomaszowie, lekarzowi Rode, za wzorowy pod każdym względem stan tych szpitali, stwierdzony przez J. E. Naczelnika gubernii, przy zwiedzeniu ich w dn. 2 i 4 sierpnia (st. st.), wyrażono serdeczne podziękowanie Jego Ekscelencji.

Pan policmajster m. Łodzi, celem zapobieżenia pojawieniu się i rozszerzeniu epidemii cholery w Łodzi, wzywa pp. właścicieli domów, aby niezwłocznie przyjęli do dokładnego i natychmiastowego wykonania następujący, opracowany przez łódzkie towarzystwo lekarskie, jednakowy sposób dezynfekcji ustępów, rynsztoków, dołów śmietnikowych i t. p.

1) W każdym domu powinien znajdować się obowiązkowo, w każdej chwili, zapas wapna gaszonego i 5% wody karbolowej. 2) Wapno gaszone przyrządza się przez gaszenie świeżo wypalonego wapna równą na wagę ilością wody, lub też, co wychodzi na jedno—dolewając dla gaszenia tyle wody, ile wciągnie w siebie wapno. Z wapna gaszonego przyrządza się codziennie mleko wapienne, nalewając na 10 funtów wapna gaszonego dwa wiadra wody, lub też, co wychodzi na jedno—nalewając na jedną objętość wapna gaszonego dwie objętości wody (20% mleko wapienne). Mieszanie należy starannie rozcierać, aż utworzy się gęsta, jednolita masa, bez ziarn.

3) 5% woda karbolowa przyrządza się, rozpuszczając 3 funty nieoczyszczonego 5% kwasu karbolowego w jednym wiadrze wody (12 kwart).

4) Do dołów kloacznych i śmietnikowych wlewa się codziennie świeżo przygotowane mleko wapienne w takiej ilości, żeby przykryło nieczystości dobrze uwytłajnioną się warstwą. Suity i ściany ustępów winny być pobielane raz na tydzień temże mlekiem wapiennym, do którego dla rozcieńczenia, dolewa się takasama ilość wody (10% mleko wapienne), podlega zaś i siedzenia w ustępach obmywane są codziennie 5% wodą karbolową.

5) Rynsztoki w podwórzach i na ulicach, tam gdzie są uszkodzone, winny być na nowo wybrukowane w ciągu pięciu dni od dnia ogłoszenia rozporządzenia, najmnie dwa razy dziennie winny być przepłukiwane wodą, a raz na dzień dezynfekowane mlekiem wapiennym, lub 5% wodą karbolową, tak jednak, żeby płyn dezynfekujący wlewany był w koryto rynsztoka, a nie rozlewał się po brzożach.

6) W tych domach, gdzie znajdują się zapasy roztworu dziegciowego, przygotowanego według przepisu profesora Nencikiego, roztwór ten może być użyty do dezynfekcji rynsztoków, w miejsce mleka wapiennego i wody karbolowej.

Winni niewykonywania tego rozporządzenia będą pociągani do odpowiedzialności sądowej na zasadzie art. 102 ust. kar. bez uprzednich awizacji.

Osobiste. P. prezydent miasta Łodzi, rada dworu Pienkowski powrócił onegdaj. **Powrót.** Disłaj powraca do Łodzi konystujący tutaj 37-my jekaterynurski pułk piechoty.

Z sądu. We wtorek wydział 2-gi karny sądu okręgowego piotrkowskiego, wyniósł w dalszym ciągu następujące wyroki w sprawach o zaburzenia majowe: Franciszek Sobala i Gottfried Rodach, oskarżeni o podżeganie do zmywu w fabryce Leonhardt, Woelker i Girbardt, w celu osiągnięcia podwyższenia płacy i zmniejszenia dnia roboczego, skazani zostali na 4 miesiące więzienia każdy; Tomasz Zakrzewski, oskarżony o gwałt, uczyniony nad żydami Izraelem, Lejbusem i Szynadł. Bugajewskimi, których pobit i zrabował im część produktów z wozu, skazany został na 8 miesięcy więzienia z pobawieniem szczególnych praw i przywilejów; Franciszek Budziński, oskarżony o pobicie żyda Dawida Eagla i zadanie mu ran, skazany został na 6 miesięcy więzienia; Mikołaj Witkowski, oskarżony o podżeganie do urządzenia zmywu w fabrykach towarzystwa akcyjnego K. Scheiblera, w celu osiągnięcia podwyższenia płacy i zmniejszenia dnia roboczego, skazany został na 2 miesiące więzienia; Józef Zabłocki, oskarżony o to samo — w fabryce I. K. Poznańskiego, skazany został na 4 miesiące więzienia.

W środę zapady w dalszym ciągu następujące wyroki: Michał, Maciej i Matylda Jedlińscy, oraz Wojciech Stefański, oskarżeni o stawianie oporu żandarom przy aresztowaniu Michała Wachowskiego, na mocy 271 art. k. k., skazani zostali każdy na 1 miesiąc aresztu policyjnego, a Michał Wachowski, oskarżony o podżeganie do zmywu—na 4 miesiące więzienia; Kazimierz Siejak z Widzwa, oskarżony o podżeganie do zmywu robotników z fabryki Krusche i Ender w Pabianicach, celem osiągnięcia podwyższenia płacy, został uwięziony; Aleksander Morawski, Stanisław Beldziński i Mikołaj Koziróg, oskarżeni o podżeganie do urządzenia zmywu robotników w Pabianicach z fabryki towarzystwa akcyjnego Kindlera, Kruschego i Endera i innych, celem osiągnięcia podwyższenia płacy i zmniejszenia dnia roboczego, skazani zostali na 4 miesiące więzienia; zaś Jan Śniady, Teofil Wojcik, Józef Morawski i Józef Głajzer, oskarżeni o to samo — na 1 miesiąc aresztu policyjnego.

Za nieporządk. Wczoraj, sędzia pokoju 1-go rewiru m. Łodzi osądził i skazał za nieporządek w dziedzińcach i nieoczyszczeniu rynsztoków następujących właścicieli domów: 1) pod № 5 przy ulicy Wolborskiej, Hersza Blinbaum, na 3 tygodnie aresztu; 2) pod № 171 przy ulicy Starobrzezińskiej, Szymona Ruszeckiego, na 5 rs. kary; 3) pod № 17 przy ulicy Jerozolimskiej, Lewka Cytera i Pinkusa Griubanna, na 3 tygodnie aresztu każdego; 4) pod № 67 przy ulicy Franciszkowskiej, Hersza Weinberga, na 5 rs. kary; 5) pod № 177 przy ulicy Starobrzezińskiej, Hang Lachman, na 5 rs. kary; 6) pod № 69 przy ulicy Starobrzezińskiej, Lajbusa Grundmana, na 3 tygodnie aresztu; 7) pod № 19 przy ulicy Jerozolimskiej, Jaska Cytera i Szmulia Wajnkrana, na 3 tygodnie aresztu każdego i 8) pod № 214 przy ulicy Wolborskiej, Izraela Pomeranca, na 10 rs. kary.

Bydła stepowego dowieziono do Łodzi w ciągu ubiegłego miesiąca, t. j. od dnia 13 sierpnia do dnia 13 b. m. ogółem 319 sztuk.

Wypadek. Wczoraj, czołeczka pp. H. bawięc się igielnikiem, połknęła szpilkę małą, która uwięzła jej w gardle. Zażewany natychmiast lekarz szpilkę wydobyl.

Kradzież. Onegdaj, na ulicy Nowopolskiej, pijanemu Janowi B. skradła niejaką Henryeta B. srebrny zegarek, wartości rs. 7 i rs. 3 gotówką. Złodziejkę przytrzymał i pociągnięto do odpowiedzialności.

KRONIKA Powszechna.

* „Nowosti” donoszą, że towarzyszami ministra skarbu będą mianowani: r. t. Imaszczenkow i r. t. Jermolow. Pierwszemu z nich będą poddać: kancelaryja kredytowa, kancelaryja ogólna, kasa i oddział finansowy departamentu kolejowego, ostatniemu zaś—departament celny, departamenty podatków starych i nowych, departament przemysłu i handlu, tudzież oddział taryfowy departamentu kolejowego. Towarzystwem ministra komunikacji ma być mianowany general-lejtnant N. Petrow.

* W Petersburgu otwarte będą wkrótce żeńskie kursy handlowe z programem, stosowanym obecnie w klasach specjalnych średnich szkół handlowych.

* Do rozpatrzenia V oddziału towarzystwa technicznego w Petersburgu wniesiono będzie projekt zmiany istniejących przepisów w prawnych o fotografach, wypracowany w komisji specjalnej, składającej się z członków oddziału fotograficznego.

* W św. Sfyndzie rozpatrywany jest projekt zupełnego zabronienia osobom prywatnym sprzedawania świec cerkiewnych.

* „Charkowskija gubernskija wiadomosti” podają następujące dane statystyczne o ofiarach cholery, ułożone na podstawie buletynów „Prawit. wiestnika”: Do dnia 1-go b. m. zmarło na cholere w obrębie państwa ruskiego 144,590 osób. Najniepomyślniejszymi guberniami i obwodami pod względem cholery były następujące: Kaukaz (zmarło 53,159 osób), obwód wojska dońskiego (zmarło 14,592), gubern. saratowska (10,297), samarska (9,728), kraj zakaspiski (9,465), gubernia astrachańska (7,541), gubernia tobołska (7,358), woroneńska (4,726), sibirska (3,702), wiacka (2,885), tambowska (2,410), orenburska (2,391), charkowska (2,057), kazańska (1,854), obwód uralski (1,744), gubern. tomska (1,559), niższo-powogrodzka (1,340). W pozostałych 22 guberniach i obwodach zmarło ogółem mniej, niż 1,000 osób. Najbardziej pomyślnymi guberniami i obwodami są następujące: gubernia nowogrodzka (zmarła 1 osoba), twerska (8), kijowska (16), czernihowska (28), chersońska (46), tulska (80), kostromska (82), lubelska (91), tatarska (94).

* O przebiegu cholery w guberni lubelskiej „Warszawskij dnienik” podaje następujące cyfry: W dniach 10 i 11 b. m. w Lublinie zachorowało 140 osób, wyzdrowiało 49, zmarło 48, pozostało chorych 452; w powiecie lubelskim zachorowało 2, wyzdrowiało 5, zmarła 1, pozostało chorych 22; w Łęczynie zachorowało 29, wyzdrowiało 8, zmarło 10, pozostało chorych 75.

* „Prawit. wiestnik” w dalszym ciągu podaje następujący buletyn, dotyczący postępu cholery w Rosyi.

W Petersburgu, 9 i 10 września, zachorowało 81 osób, zmarło 39, wyzdrowiało 92; w Kronstadsie, 8 września, zachorowało 3, zmarła 1, wyzdrowiało 5, w guberni, 9 września, zachorowało 12, zmarły 3 osoby.

W Moskwie, 8 września, zachorowało 27, zmarło 8, wyzdrowiało 14; w guberni zachorowały 2, zmarło 3, wyzdrowiało 3, w guberni zachorowało 7, zmarły 3, wyzdrowiało 1, w guberni zachorowało 13, zmarło 4, wyzdrowiało 6.

W guberni włodzimierskiej, 8 września, zachorowało 7, zmarły 2, wyzdrowiało 3. W Woroneżu, 8 września, zachorowała 1, zmarły 3; w guberni zachorowało 176, zmarło 113.

W Wiatce, 8 września, zachorowała 1, wyzdrowiało 2. W Kazaniu, 8 września, zachorowało 6, zmarły 2, wyzdrowiało 6; w guberni zachorowało 106, zmarło 47.

W Kijowie, 8 września, zachorowało 69, zmarło 20, wyzdrowiało 23; w guberni zachorowało 45, zmarło 12, wyzdrowiało 8.

W Kostromie, 7 września, zachorowały 2; w guberni zachorowały 4, zmarły 7, wyzdrowiało 3.

W Krusku, 8 września, zachorowało 10, zmarło 5, wyzdrowiało 3; w guberni zachorowało 40, zmarło 14, wyzdrowiało 8.

W Lublinie, 8 września, zachorowało 36, zmarło 12, wyzdrowiało 34; w guberni zachorowało 19, zmarły 3, wyzdrowiało 10.

W guberni nowogrodzkiej 7 i 8 września, zachorowały 2, zmarły 2. W guberni olonieckiej, 8 września, zachorowały 2, zmarły 2.

W Orenburgu, 8 września, zachorowało 7, zmarło 5, wyzdrowiało 7; w guberni zachorowało 97, zmarło 57.

W Penzie, 8 września, zachorowały 32, zmarło 6, wyzdrowiało 18; w guberni zachorowało 77, zmarło 29, wyzdrowiało 11.

W Birmie, 8 września, zachorowała 1, wyzdrowiała 1; w guberni zachorowało 41, zmarło 30.

W Połtawie, 7 września, zachorowały 2; w guberni, 7 września, zachorowało 27, zmarło 10.

W Riazaniu, 8 września zachorowała 1, zmarły 3, wyzdrowiała; w guberni zachorowało 26, zmarło 17, wyzdrowiało 10.

W Samarze, 8 września, zachorowało 7, zmarły 2, wyzdrowiało 3. W Saratowie, 8 września, zachorowało 13, zmarła 1, wyzdrowiała 1; w guberni zachorowało 766, zmarło 34; w Caryjnie, 8 września, zmarła 1.

W Sibirsku, 8 września, zachorowała 1, zmarła 1; w guberni zachorowało 210, zmarły 133.

W Kerczu i w wszach okolicznych, 8 września, zachorowały 34, zmarło 20, wyzdrowiało 9; w pozostałych miejscowościach guberni tatarskiej, 7 i 8 września, zachorowało 100, zmarło 56, wyzdrowiało 94.

W Ufie, 8 września, zachorowało 10, zmarły 3; w guberni zachorowało 19, zmarło 13. W Charkowie, 8 września, zachorowały 3, zmarły 2; w guberni zachorowały 44, zmarło 24. W guberni chersońskiej, 7 i 8 września, zachorowało 8, zmarły 4.

496, zmarło 231. W Kutaisiu, 8 września, zachorowały 2, zmarły 2; w guberni zachorowały 4, zmarło 5, wyzdrowiało 4. W Stawropolu, 8 września, zachorowało 5, zmarło 3, wyzdrowiało 3; w guberni zachorowały 378, zmarło 166, wyzdrowiały 232. W obwodzie teraskim, 8 września, zachorowało 61, zmarło 30. W Tydlisie, 7 września, zachorowały 3, zmarły 2. W Erywaniu, 6 września, zachorowały 3, zmarły 2, wyzdrowiało 7; w guberni zachorowało 61, zmarło 18, wyzdrowiało 80. W Tobolsku, 8 września, wyzdrowiała 1. W Tomsku, 8 września, zachorowało 30, zmarło 6, w guberni, 7 i 8 września, zachorowało 396, zmarło 180. W Omsku, 8 września, zachorowało 12, zmarło 15; w obwodzie semipalatyńskim zachorowały 14, zmarło 15. W Uralsku, 6 września, zachorowały 22, zmarły 4, wyzdrowiały 4; w obwodzie zachorowało 225, zmarło 109, wyzdrowiało 66. W kraju tarkestańskim, 6 września, zmarło 37.

Warszawa.

Prezes warszawskiego komitetu cenzury, rz. r. st. Jankulio, otrzymał order św. Stanisława I-iej klasy.

Salon artystyczny spółki artystów na Nowym-Swiecie, w r. b. urządził wielką wystawę szkiców i studyów oraz przedmiotów sztuki stosowanej.

Grono członków warszawskiej kolonii niemieckiej powzięło zamiar zorganizowania widowiska teatralnego i koncertu na rzecz rodzin, ponoszących po zmarłych na cholere w Hamburgu. Bilety będą rozdane wyłącznie członkom kolonii.

Kiełce.

W Białobrzegach, w gnb. kieleckiej, pożar zniszczył w ciągu dwu godzin 62 budynki, a w tej liczbie 23 domy mieszkalne. Straty w mieniu świeżych obliczają na rs. 16,500; budynki były ubezpieczone na rs. 14,305.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

* **W Zakopanem** odyła znowu niebezpieczna sprawa zatargu węgiersko-galicyjskiego o Morskie Oko. Butny ks. Hohensloe zapuścił podczas polowania zgony swoje daleko poza granicę węgierską na terytorium galicyjskie, które ani nie jest jego własnością, ani politycznie nie należy do Węgier, ani nie objęta jest pasem neutralnym. Zabito 7 kozie, a gdy strażnik polowy z Zakopanem, Bartłomiej O. Brochta, złożył protest, obito go i wyrzucano. Hr. Zamoycki wytoczył wskutek tego wypadku nowy proces o naruszenie i gwałt. Wedle telegraficznego doniesienia, bawił wczoraj w Hohensloe w zanku Podspady pod Jaworzyną, węgierski minister sprawiedliwości hr. Szilagy i w sprawie sporu o Morskie Oko odbył z nim dłuższą naradę, w której podobno przygotowywał butnego magnata pruskiego na ewentualność przegrania sprawy o Morskie Oko.

* **Lwów.** Zjazd techników w Lwowie odwołano, z powodu zgłoszenia się małej liczby uczestników. — Na uniwersytecie lwowskim utworzono drugą katedrę historii, z językiem małoruskim.

* **Kongres bibliografów.** W Paryżu obraduje międzynarodowy kongres małopolskiego towarzystwa bibliofilów. Zadaniem towarzystwa jest: 1) dopomaganie w zakładaniu księgozbiorów nowych; 2) poprawa już istniejących bibliotek publicznych; 3) jednoczenie osób, którym sprawy czystelnictwa leżą na sercu; 4) ułatwienie poszukiwań bibliograficznych. Najważniejszy udział w kongresie obecnym biorą bibliotekarze miejskie i rządowych księgozbiorów Anglii, z lordem Dufferinem na czele.

* **Uroczystości gnaniekie,** pomimo dżdżystej pogody, trwającej od 10-go września, odbywają się z całą uroczystością. Tłumy sąlegaj ulice miasta. Zjechało się dotąd przeszło 100,000 osób. Na czele, danej w d. 9 września przez radę municypalną w połączonych galeryjach pałacach Podesta i Bianco, znajduje się para królewska, księżka krwi, ministrowie, ciała dyplomatyczne i oficerowie wszystkich eskad.

* **Królowa angielska** kaszela zbudowała dla swej wnuczki, księżny Maryi Eljzabety, łódź w kształcie łabędzia. Szyja i głowa, stanowiące przód łodzi, będą miały 18 stóp wysokości, w korpusie pomiesi się wygodnie 10 osób, a nogi łabędzia będą mogły być użyte jako wiosła. Roboty są już na ukończeniu.

* **Muzeum historii naturalnej** w Paryżu obchodził ligdzie w przyszłym roku stulecie rocznic swej istnienia. Zrzędu tego muzeum postanowiono na dzień tej uroczystości oddać dzieło opisujące rozwój tej instytucji od chwili założenia jej przez Konwencję narodową aż do obecnych czasów.

* **Międzynarodowa konferencya monetarna** odbydzie się w Brukseli.

* **Projekt pomnika malarza Raffet,** mającego być wzniesionym w ogrodzie „Infant” w Lawrze, wykonać rzeźbiarz Fróuit. Na szerokiej kamienicy podstawię wznosi się takat kolumna, na której umieszczono biust Raffeta. U stóp kolumny stoi dobowz „Wielkiej armii”, bijący capstrzyk.

* **Kolaj elektryczny** ma być zbudowany między Chicago i St. Louis, na długości przeszło 490 kilometr. Jak donoszą dzienniki amerykańskie, roboty okołołożenia toru zostały rozpoczęte pod miasteczkiem Edynburg i postępują tak szybko, że za kilka miesięcy będą mogły być oddane do użytku. Druga

Wolę elektryczną ma połączyć Baltimore i Waszyngton, ale będzie już znacznie krótsza, bo tylko 70 kilometrów długości.

Helgoland. Z powodu ukazania się cholery w Hamburgu, mieszkańców wyspy Helgoland czeka śmierć głodowa. Jak wiadomo, cholera na Helgolandzie jest tak nieurodzajna, że nie bywa wcale uprawiana. Wszelkie artykuły spożywcze nadchodzą z Hamburga. Obecnie, celem zapobieżenia przeniesienia cholery na wyspę, przerwano z nią wszelką komunikację, i tym sposobem, chcąc uchronić helgoländerów od śmierci morderczej, skazano ich na śmierć niechybną.

Kolonizacja w Argentynie. „Odektu nowości” podają następujący schemat umowy, mającej być zawierana między towarzystwem kolonizacyjnym, a osadnikami w Argentynie, m. in. nie w każdym pojedynczo, ale z grupami (z 50-ciu rodzin każda), mającymi składowe oddzielne osady, solidarnie: 1) Każda grupa otrzyma w prowincji Entre-Rios 8,500 hektarów ziemi, po 70 hektarów na rodzinę. 2) Cena hektara 70 franków, do zapłacenia w ciągu 13-tu lat, razem z 5% rocznie, sposobem amortyzacyjnym. Do sumy szacunkowej za ziemię będzie doliczony koszt wystawienia budynków, mieszkalnych i gospodarczych, sprzętów domowych, inwentarza, narzędzi rolniczych, pierwszych zasiewów, koszt utrzymania rodzin do pierwszych zbiorów, oraz koszt przeprawy do Argentyny, licząc po 800 fr. na rodzinę. 3) Osadnikom nie wolno nicem innym się trudnić, prócz uprawy ziemi, nie wolno im wynajmować swych gruntów, w całości, czy w części, przyjmować kogośkolwiek do osad, bez wyraźnego zezwolenia zarządu towarzystwa. Okazani będą we wszystkich ściśle się stosować do rozporządzeń zarządu, który pozostaje niepodzielny właścicielem osad, wraz ze wszystkim, co na nich w nieruchomościach i ruchomościach się mieści, aż do wniesienia ostatecznej raty kupnej. Wtedy dopiero gospodarstwa przejdą na wyłączną własność osadników i wolni oni będą od wszelkich zobowiązań. Zastrzeżenie się stąd, że przed upływem lat 30-tu od zawarcia umowy, nie wolno osadnikom sprzedawać lub zastawiać swych posiadłości, bez zezwolenia zarządu. 4) Każda grupa obowiązana jest solidarnie za długi, ciężary na pojedynczych jej członkach. Do długu tego będzie doliczone rocznie po 1/2 franka od hektara na utrzymanie zarządu, kontrolerów, agentów i t. d. 5) W razie niezapłacenia przez grupę osadniczą którejkolwiek raty kupnej we właściwym czasie, lub po udzielonej jej przez zarząd proлонгации, jak również w razie niezastosowania się w czemkolwiek do rozporządzeń zarządu, po dwukrotnym wezwaniu, umowa zostaje bez dalszych kroków prawnych rozwiązana, a osadnicy wydani będą z kolonii, bez prawa powoływania jakichkolwiek indemnizacji, prócz zwrotu wniesionych rat kupnych. Pełnomocnik Hirscha w Bójeji, p. Feinberg, bawiący obecnie w Kiszyniowie, zdołał już tam utworzyć trzy grupy kolonistów (150 rodzin), liczące ogółem 1,250 dusz płci oboj. Wystanie tych rodzin do Argentyny nastąpi niezwłocznie po zorganizowaniu komitetu miejscowego.

TEATR I MUZYKA.

„Dziś w teatrze letnim „Szalony pomysły” na benefit pani B.-Janowskiej, ostateczne przedstawienie w kończącym się sezonie.

Do Piotrkowa zjeżdża dziś na szereg przedstawień towarzystwo dramatyczne p. Stanisława Sarnowskiego, które przez lato dawało przedstawienia w Ciechocinku.

Tenora, p. Aleksandra Bandrowskiego, zaangażowano do teatru La Scala w Mediolanie.

ZOŁĄDEK BERLINA.

Berlin ma wyborny apetyt, co jest zwykłym u młodzieńców, którzy szybko rosną. W r. 1730 Paryż miał 540,000 mieszkańców, Berlin zaledwie 72,000. W sto lat później ludność stolicy Francji wzrosła do miliona, a rezydentów królów praskich nie mogła osiągnąć nawet 300,000. Dopiero po wojnie 1870 r. stolica nowego cesarstwa niemal z dnem każdym rosła w mieszkańców i dziś dosięgła cyfry 1,600,000. Jeżeli wzrost ten będzie postępował w tym stosunku, Berlin w pierwszej połowie przyszłego stulecia, nietylko przewyższy ludnością rywala swego z nad Sekwany, lecz może Londyn i New-York.

Dla utrzymania sił tak szybko rozwijającego się organizmu, trzeba posiłkowe żywienia. Napróżno chępli się anglicy tem, że są najwięcej mięsożerni z ludzi. Honor ten dziś już muszą ustąpić berlińczykom. Poddany królów Wiktorji spotyka rocznie przeciętnie czterdzieści siedem i pół kilogramów mięsa, berlińczyk konsumuje 77 kilogramów, nie licząc w to dodatków, jak: drób, zwierzęta, konina, konserwy amerykańskie i wędliny.

Straszna rzecz, jakiej dokonują nad nieludzkiem „atenczyj z nad Sprey”, jak

sami zwą się z całą skromnością germańską, przechodził pojęcie mieszkańców innych miast świata. Pochłaniają oni corocznie 600,000 tych stworzeń, wówczas gdy znacznie większa ludność Paryża nawet połowy tego spożył nie może.

Czy nie rozczulającym jest także zamiłowanie kielbasy? Jakże tu dziwić się, że rzeźnicy robią szybkie i kolosalne majątki, w mieście, które odznacza się taką mięsożernością. Spożywa ono w ciągu roku prócz wieprzowiny: 233,000 wół, 140,000 cieląt i 8,000 taczonych koni.

Nie dość na tem. Ludwik XI odznaczał się gustami mieszczańskimi, to też nie gardził taczoną gęsią. Potrawa ta jednak dziś prawie zupełnie wyszła z użycia w Paryżu. Berlińczycy pozostali wiernymi tej średniowiecznej potrawie i gęś pieczoną uważają za „dar bogów godny złotego widelca.”

Nadspreńskie Ateny są dziś największym w świecie rynkiem zbytu potomstwa „oswobodzicielek Rzymu.” Dostarczają ich tam oprócz Pomorza: Galicya, Węgry, Polska i zachodnie gubernie Rosji.

Kupienie gęsi liczy się do najważniejszych zajęć berlińskiej gospodki. Wie ona dobrze, że z gęsi tej przyrządzona pieczeń złagodzi najgorszy humor męża, a na pucołwate oblicza potomstwa promieniącej szczęściem uśmiech wywoła.

Po tak obfitych w mięsna pokarmy ucztach codziennych nie dziwne, że mieszkańcy Berlina oprócz wódki, kawy, herbaty, mleka i t. d. wypija rocznie przeciętnie 200 litrów piwa i przeszło osiem litrów wina. Jest to stosunkowo niewielka ilość płynu, aby ugasić pragnienie tak chciwych krwi żółądków!

TELEGRAMY.

Petersburg, 13 września. (Ag. półn.). Od 13-go sierpnia do 12-go września do komitetu specjalnego wpłynęło 19,312 rs. 87 kop. w tej liczbie 4,016 rs. od komitetu belgradzkiego, 3,870 rs. od gazety paryskiej „Libra parole”, ogółem wraz z poprzedniemi 1,896,774 rs.

Petersburg, 13 września. (Ag. półn.). Według informacji, podawanych przez gazety tutejsze, wyjaśniono, że żydzi nie mogą prowadzić ani detalicznego, ani hurtowego handlu trunkami zewnątrz własnych domów.

Petersburg, 13 września. (Ag. półn.). Minister spraw wewnętrznych, wyjeżdżając na pewien czas z Petersburga, powierzył zarząd ministerjum towarzyszy swojemu Plewe.

Petersburg, 13 września. (Ag. półn.). Mianowany został biskup wadykaski, Janicyusz, na katedrę wikaryusz dycezyji riaszańskie, a wikaryusz Teodozjusz na katedrę biskupa wadykaskiego.

Petersburg, 13 września. (Ag. półn.). W dzisiejszem losowaniu pożyczki premoowej z roku 1886-go główne wygrane padły, jak następuje:

- Rs. 200,000 serya 864 nr. 49.
 - 75,000 „ 7,505 „ 34.
 - 40,000 „ 15,250 „ 4.
 - 25,000 „ 9,966 „ 4.
- Po rs. 10,000: ser. 11,834 nr. 30, ser. 18,779 nr. 48, ser. 6,647 nr. 49.
- Po rs. 8,000: serya 2,210 nr. 29, serya 13,794 nr. 22, ser. 14,778 nr. 31, ser. 15,182 nr. 44, ser. 16,905 nr. 47.
- Po rs. 5,000: serya 15,222 nr. 47, ser. 4,751 nr. 21, ser. 18,651 nr. 37, ser. 1,333 nr. 24, ser. 3,749 nr. 25, ser. 7,966 nr. 32, ser. 18,993 nr. 33, ser. 17,837 nr. 38.
- Po rs. 1,000: serya 3,459 nr. 28, serya 7,719 nr. 45, ser. 5,288 nr. 49, ser. 13,354 nr. 19, ser. 9,653 nr. 50, ser. 9,756 nr. 17, ser. 633 nr. 43, ser. 3,732 nr. 8, ser. 18,066 nr. 21, ser. 13,109 nr. 21, ser. 6,178 nr. 49, ser. 7,079 nr. 47, ser. 1,231 nr. 29, ser. 3,527 nr. 48, ser. 966 nr. 48, serya 10,633 nr. 46, ser. 13,581 nr. 40, serya 17,922 nr. 38, ser. 19,623 nr. 12, serya 13,855 nr. 10.

Wiedeń, 13 września. (Ag. półn.). W sejmie bukowiańskim zdarzył się dzisiaj konflikt z powodu odrzucenia wniosku o postawienie na porządku dziennym sprawy sprawdzania wyborów. Polacy, niemiecy i rusini wyszli z sali; z powodu braku kompletu, przepisano go dla prawomocności uchwał, posiedzenie izby zamknięto.

Wiedeń, 13 września. Wczorajsze przedstawienie „Straszny dwór” oraz „Kra-kowiaków i górali” powiodło się wybornie. Teatr przepelniony. Mascagni był na całym przedstawieniu.

Wiedeń, 13 września. Mascagni i Edward Reszke koncentrują w sobie zajęcia kół artystycznych. Czeskie „Narodne divadlo” przysłało depeszę z życzeniem najlepszego powodzenia przedstawieniom polskiemu. Komitet odpowiedział dziękczynnie.

Poczdam, 13 września. (Ag. półn.). Cesarzowa powiła w dniu dzisiejszym córkę.

Paryż, 13 września. (Ag. półn.). Rada ministrów postanowiła w d. 22-gim b. m. urządzić w Panteonie wielką uroczystość z powodu setnej rocznicy ogłoszenia republiki. Na obchodzie będą obecni: prezydent Carnot i reprezentanci wszystkich państw.

Paryż, 11 września. W tutejszych sferach żydowskich panuje wielka niechęć przeciwko zwiększającemu się napływowi do Francji emigrantów żydowskich z Rosji.

Londyn, 12 września. Kongres stowarzyszeń rzemieślniczych 205-ma przeciw 155-ciu głosom, po długiej, burzliwej rozprawie, uchwalili wniesienie w parlamencie projektu zaprowadzenia 8-mio-godzinnego dnia roboczego z tem zastrzeżeniem, że te stowarzyszenia, które są przeciw 8-mio-godzinnej pracy, mają być wyłączone. Również, mimo silnej opozycji delegatów górniczych z Northumberland i Durham, tenże projekt przyjęto i dla górników.

Glasgow, 13 września. Kongres stowarzyszeń „Trade-unions” uchwalił rezolucję, domagającą się ustawy, która wzbronilaby cudzoziemcom, nie mającym środków do życia, lądowanie w Anglii.

Rzym, 13 września. Wybór nowego generała zakonu jezuitów odbędzie się w Anglii.

Genua, 13 września. (Ag. półn.). Wczoraj, król Humbert w towarzystwie następcy tronu, książąt krwi i ministrów, zwiadał pancerniki cudzoziemskie, stojące w porcie tutejszym. Na pancerniku francuskim król przypatrywał się ćwiczeniom. Marynarze maszerowali przed królem, który ich pochwalił. Mnęj czasu poświęcono przeglądowi innych okrętów.

Petersburg, 13 września. (Ag. półn.). Z powodu znacznego zmniejszenia się cholery w niektórych guberniach, codzienna ogłaszanie wiadomości zastąpione będzie tygodniowem. W Petersburgu wczoraj zachorowało osób 64, umarło 27, wyzdrowiało 78.

Poznań, 13 września. W Szczecinie, w tartaku Wolfa na prawem wybrzeżu Odry, zatrudniony robotnik zachorował na cholery. Władza niezwłocznie wstrzymała dalszy ruch tartaku, a resztę robotników odosobniła i poddała ich dozorowi sanitarnemu.

Berlin, 13 września. Tutejszej komisji sanitarnej zameldowano wczoraj 13 wypadków zagnębienia na cholery.

Berlin, 13 września. Buletyn urzędowy: W Hamburgu zachorowało wczoraj na cholery osób 333, umarło 142, w Altonie zachorowało osób 13, umarło 5.

Hamburg, 13 września. Dnia 10-go b. m. zachorowało na cholery 193, zmarli 102 osoby. W Szpandawie zmarł na cholery młodek Rimmler, a wczoraj zachorował jego syn. W Groningen zmarł na cholery kupiec. Całą rodzinę jego odosobniono i poddano dozorowi sanitarnemu.

Hamburg, 13 września. Od soboty do niedzieli w południe zachorowało na cholery 310 osób, zmarło 161.

Amsterdam, 13 września. W Rotterdamie i kilku innych miejscowościach Holandji wydarzyły się w ostatnich dniach wypadki cholery nostras. Natomiast w Kralingen wybuchła cholera azjatycka.

Paryż, 13 września. W poniedziałek zachorowały tu na cholery 44 osoby, zmarło 26. W Hawrze zachorowało tegoż dnia osób 13, zmarło 8. Zaraza zmniejsza się stanowczo.

Hawr, 12 września. Nastąpiło tutaj znaczne polepszenie pod względem sanitarnym. Wczoraj zachorowało tylko 8 osób, zmarło zaś 6.

Paryż, 13 września. Stanhope, współpracownik „New York Herald”, dał sobie zaszczepić przez Pasteura cholery i studuje skutki.

New-York, 13 września. Pomiędzy dwudziestoma trzema osobami, zmarłemi na cholery na pokładzie przybyłego tu parostatku hamburskiego „Moravia”, znajdowało się czternaście wychodźców z Rosji.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 13-go września. Wokale krót. term. na: Berlin (2 d.) 48 62 1/2, 57 1/2, 55, 62 1/2; kup.; Londyn (3 m.) 9 87 1/2, 87, 86; kup.; Paryż (10 d.) — — — kup.; Wiedeń (8 d.) — — — kup.; 4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego dnze 99.15 1/2, — — — kup.; takiż male 98.90 1/2, — — — kup.; 5% raska pożyczka wchodnis 11-ej emisji 103.00 1/2, — — — kup.; III-ej emisji 105.00 1/2, — — — kup.; 5% obligi banku szlacheckiego — — — kup.; 5% raska pożyczka premiowa z 1864 r. — — — kup.; 5% raska pożyczka 1866 r. — — — kup.; I-ej emisji — — — kup.; 0% pok. wosnowszana seryi I-ej 95.65 1/2, — — — kup.; I-ej 95.40 1/2, — — — kup.; 5% listy zastawne ziemskie I-ej seryi 102.30 1/2, — — — kup.; I-ej seryi 102.30 1/2, — — — kup.; III-ej seryi 102.20 1/2, — — — kup.; IV-ej seryi 101.50 1/2, — — — kup.; VI-ej seryi 101.50 1/2, — — — kup.; 5% obligi miasta Warszawy dnze — — — kup.; takiż male — — — kup.; 5% listy zastawne miasta Łodzi I seryi — — — kup.; II-ej seryi — — — kup.; III-ej se-

ryi — — — kup.; IV-ej seryi — — — kup.; — — — kup.; 0% listy zastawne miasta Kalisza — — — kup.; takiż miasta Lublina — — — kup.; takiż miasta Ploocka — — — kup.; 0% listy zastawne wileńskie — — — kup.; 5% listy — — — kup.; Łytko: Berliu 3%, Londyn 2 1/2%, Paryż 2 1/2%, Wiedeń 4%, Petersburg 4 1/2%. Wartość kuponu z potrąceniem 5% listy zastawne ziemskie 108.9, wares. I i II 213.7, Łodzi 174.2, listy likwidacyjne 107.7, pożyczka premiowa 179.7, II 237.5

Warszawa, 13 września. Taryfa na placu Witkowskiego. Posenica sm. ord. — — —, potra i dobra — — — 630, biała 845—855 wyhorowa 665—670, żyto wyborowe 490—500, średnie — — —, wadliwa — — —, jęczmień 2 i 3-o regl. — — —, owies 270—315, gryka — — —, rzepak łosni — — —, sianowy — — —, rzepak rapuszi — — —, grosz polny — — —, cukrowy — — —, fasola — — —, sa korzecz, kasza jaglana — — —, olej rzepakowy — — —, liniany — — —, sa pnd., kartofle — — —, sa korzecz.

Dowoziono pszenicy 500, żyta 700, jęczmień 500, owies 500, grochu polnego — korzy.

Warszawa, 13-go września. Okowita. Hurt. skład. za wiodo 100% 11.02^{1/2} brutto z potrąc. 2^{1/2}%, 10.50^{1/2} netto bez potrąc.; za 78% 8.50 brutto z potr. 2^{1/2}%, 8.43^{1/2} netto bez potrąc. Sayaki za wiodo 100% 11.17^{1/2} brutto z potrąc. 2^{1/2}%, 10.95^{1/2} netto bez potrąc.; za 78% 8.71^{1/2} brutto z potrąc. 2^{1/2}%, 8.54^{1/2} netto bez potr.

Licytacje w gub. piotrkowskiej.

Dnia 24 listopada r. b., w sądzie okręgowym piotrkowskim—na sprzedaż 24 morgów 230 przódki ziemi z zabudowaniami we wsi Niegowoniatki A i B w gminie Rokitno-Szalchecko, powiecie bełzaskim, od sumy 2,500 rs.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Giełda Warszawska.	Z dnia 13	Z dnia 14
Zapłacono		
Za wakacje krótkoterminowe		
na Berlin za 100 nr. — — —	48 62 1/2	48 62 1/2
na Londyn za 1 £. — — —	9 87 1/2	9 88
na Paryż za 100 fr. — — —	39 48	39 32 1/2
na Wiedeń za 100 s. — — —	82 90	82 75
Zapłacono z końcem sierpnia		
Za papiery państwowe		
Listy likwidacyjne kr. Pol. drob.	99 15	99 15
Ruska pożyczka wchodnis — — —	102 90	102 90
4% pok. wewn. — — —	95 65	95 65
Listy zast. ziem. Seryi I dnze — — —	102 80	102 80
III male — — —	102 40	102 40
Listy zast. m. Warsa. Ser. I — — —	102 40	102 30
II — — —	101 50	101 50
Listy zast. m. Łodzi Seryi I — — —	— — —	— — —
II — — —	— — —	— — —
III — — —	— — —	— — —
Giełda Berlińska.		
Banknoty ruskie zaraz — — —	206 10	205 50
„ „ „ „ „ „ „ „ — — —	206 50	205 50
Dyskonto prywatne — — —	1 1/2%	1 1/2%

KUPONY I BANKNOTY

Kupony celne	Not. urzęd.	niem.
— — —	— — —	158
— — —	— — —	48 1/2
— — —	— — —	83 1/2
— — —	— — —	30 1/2

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Zmarli w dniu 13 września:
Ewangielicy: Dzieci do lat 15-tu zmarło 1, w tej liczbie chłopów 1, dziewcząt —, dorosłych —, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet —, a mianowicie:
Starozakonni: Dzieci do lat 15-tu zmarło 4, w tej liczbie chłopów 2, dziewcząt 2, dorosłych —, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet —, a mianowicie:

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Hotel Victoria. J. Birtimpfeld z Warszawy, L. Perowski z Merawicy, W. Majmon z Sieradza, S. Walowski z Piotrkowa.

Hotel Polski. Zakrzewski z Podłębie, Lemański z Koszarowa, Lembeck z Casseln, Marks z Ujazd, Gureycki z Woli-Milkowej, Grabowski z Piotrkowa, Skarżyński z Kutna, Weltman i Barasch z Biłogostoku, Witkowska z Łęgoczy.

Rozkład jazdy pociągów.

ŁÓDŹ	PRZYCHODZĄ				
	Godziny i minuty				
	101	812	942	446	8581046

ŁÓDŹ	ODCHODZĄ				
	Godziny i minuty				
	545	715	120	605	950

ŁÓDŹ	PRZYCHODZĄ				
	Godziny i minuty				
Koluszki	6 48	8 18	2 32	7 17	11 02
Skierzniewice	8 05	4 38	8 42	4 27	—
Warszawa	10 10	6 30	10 30	6 00	—
Aleksandrów	1 28	9 10	—	1 28	—
Piotrków	—	9 30	3 51	—	12 40
Granicz	—	2 15	9 47	—	4 39
Sosnowice	—	3 00	9 15	—	4 30
Tomaszów	—	10 38	—	—	1 16
Bżn	—	2 25	—	—	5 50
Iwanogród [Iwan	—	5 57	—	—	10 21
Dąbrowa [Iwan	—	8 56	—	—	1 16
Petersburg [Iwan	11 03	—	11 03	11 03	8 38
Moskwa	10 58	—	—	3 33	3 33
Wiedeń	—	7 05	—	—	4 33
Kraków	—	7 10	—	—	7 07
Wrocław	—	9 19	—	—	6 10
Berlin	6 25	—	0 50	—	6 25

UWAGA. Cyfry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorną do godziny 6-ej rano.

O G Ł O S Z E N I A.

Z powodu zmian, mających zajęć w naszym interesie, urządzamy



WIELKĄ WYPRZEDAŻ

począwszy od niedzieli, dnia 18 września r. b.

Celem szybszego opróżnienia składu oznaczmy *cenę znacznie obniżoną* i będziemy mieli honor podać bliższe szczegóły przy rozpoczęciu wyprzedaży.

Herzenberg & Israelsohn

Nr. 23. Ulica Piotrkowska Nr. 23.

1879-0

Teatr Łódzki.

W ogrodzie Sellina.

We czwartek, d. 15 września r. b.

BENEFIS

Mar. Bissen-Janowskiej.

Szalony Pomysł

Krotoczwila w 4 aktach, Karola Laufsa.

Nauczycielka

pedagogicznie wykształcona, obznajmiona z metodą freblowską z patentem wyższym, (specjalność matematyka i język polski) poszukuje lekcyj na pensyi lub w domach prywatnych na godziny. Wiadomość przy ulicy Konstantynowskiej, w mieszkaniu gospodarza domu pana Kamińskiego. 1850-3

Student warszawskiego Uniwersytetu,

wykwalifikowany pedagog, poszukuje kondycji w mieście lub na wyjazd. Oferty pod lit. K. M. w administracji Dziennika. 1894-3

Jedna lub dwie panienki

(izraelitki) mogą znaleźć pomieszczenie i troskliwą opiekę. Tamże jest do wynajęcia pokój z oddzielnym wejściem z usługą lub bez. Adres: Lucya Elbaum, ulica Mikołajewska dawniej Dąbka № 7. 1852-3

STEFANIA SZUBERT

Uczennica G. B. Lampertiego i konserwatorium Warszawskiego,

UDZIELA LEKCYJ ŚPIEWU

Nowy Rynek dom Kamińskiego u Rejenta Kamockiego. № 1774-2-1

Dwie młode osoby

z wyższymi patentami warszawskiego Maryjskiego Instytutu, posiadające gruntownie języki niemiecki i francuski, życzą sobie udzielać lekcyj. Adres: ulica Kamienna № 11. 1841-3

Stancja dla uczniów

E. W. R. szkoły byłego ucznia tejże szkoły W. Zarzyckiego przeniesiona na ulicę Widzewską № 32 nowy. Obok troskliwej opieki zapewnią pomoc w naukach. 1886-6-

W 4-ro klasowej

SZKOLE REALNEJ z pensjonatem

ulica Wschodnia Nr. 80, zapis uczniów odbywa się codziennie. Lekcje rozpoczęły się 13 września, z pomocą nauczycieli Wyższej Szkoły Rzemieślniczej. Przełożony J. MEJER. 1865-6

ZGUBIONO

metrykę ślubną

wydaną z parafii Majeszwice, na imię Wiktoryi Idzikowskiej.

Łaskawy znalazca raczy złożyć taką w tutejszym magistracie. 1888-1

ZAKŁAD OGRODNICZY

C. Ulrich

W WARSZAWIE

poleca przy zbliżającej się porze zakupów na jesień W.P. Właścicielom ogrodów, jak również Ogrodnikom handlowym, po umiarkowanych hurtowych cenach, wielki wybór roślin w większych i mniejszych egzemplarzach.

Jak również wszelkie drzewa owocowe, alejowe, krzewy parkowe, róże niskie i piętne, kłącze konwali i t. p. przedmioty.

Do zwiedzenia zakładu uprzejmie zaprasza się.

1833-6-1

Cennik drzew owocowych

oraz inne cenunki

ZAKŁADU OGRODNICZEGO

FRYDERYKA BARDET

w Warszawie

wysła się franco i bezpłatnie na każde żądanie. Zakład istnieje w Warszawie od 1845 r. Ceny wszelkich produktów umiarkowane.

1857-3-1



Krzysztof Brun i Syn

Reprezentanci na Królestwo Polskie

DOMU HANDLOWEGO

J. BLOCK w Moskwie

polecają:

Wagi Amerykańskie „Fairbanks”. Szajby drewniane składane. Maszyny do pisania Remingtona. Aparaty oświetlające Wellsa. Welocypydy angielskiej fabryki Coventry Machinist's Co., Seidla i Naumana i innych. Cenniki ilustrowane na żądanie franco i gratis.

REPREZENTANCI NA ŁÓDŹ:

C. Kuszewski & C^o

ulica Piotrkowska Nr. 93.

1379-0

F. PIETSCHMANN

FABRYKA

tektury dachowej i asfaltu

w Warszawie

FILIA w Łodzi,

ulica Mikołajewska (Dzika) № 65, poleca tanio:

tekturę asfaltową ogniotrwałą w najlepszym gatunku, lak asfaltowy, jako też smołę oparowaną (warszawska) w beczkach od 9 do 15 pudów i w detalicznej sprzedaży na fudy;

przyjmuje:

pokrywanie dachów tekturą asfaltową, holcementem i wylewanie chodników etc., najlepszym asfaltem mineralnym i sztucznym. Długoletnia gwarancja.

1797-6

DENTYSTA

J. HABERFELD

ul. Piotrkowska № 59, dom 8-rów Mineberg obok W-go Lorenza. Plombowanie. Sztuczne zęby. Operacje bez bólu przy pomocy tlenku azotu (gaz rozświe- lający). 432-67

3 (15) Сентября сего 1892 года то есть въ Четвергъ въ 2 часа по полудни въ домъ ткачей по Петроковской улицѣ назначено заседание Членовъ

Лодзинскаго Фабрическаго Общества для повѣрки отчетности и выбора старшины и подстаршины сего Общества.

О чемъ сообщается для свѣдѣнія Гр. ельдшервъ, проживающихъ въ гор. Лodzi.

Г. Лодзь, 31 Августа 1892 г. 1890-

W majątku Przygonie do wydzierżawienia

od Nowego Roku **propinacya**. Wiadomość na miejscu we dworze. 1858-3

POSZUKUJE się pokoju umeblowanego

dla młodego człowieka, w pobliżu ulicy Piotrkowskiej. Oferty pod lit. F. D. 9 w administracji niniejszego pisma. 1874-3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia odbierającego, S. Lewartowskiego, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Warszawa-Łódź za № 63333 z dnia 8 (20) sierpnia r. b., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięciu duplikatu listu frachtowego uznaje za nieważny. 1892-3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia odbierającego, M. Borowieckiego, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Warszawa-Łódź za № 7225 z dnia 21 sierpnia r. b. i za № 7344 z dnia 24 sierpnia r. b. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięciu duplikatu listu frachtowego uznaje za nieważne. 1881-3

PRAWDZIWÉ WODY

VICHY

są źródła należące do rządu francuskiego.

Administration: 8 BOULEVARD MONTMARTRE w Paryżu. CELESTINS Jęczą zwrw w moczu i sła- bości pecherza.

GRANDE GRILLE słabości wątroby i narząd żółciowy.

HOPITAL słabości żołądka.

Czerpano pod nadzorem reprezentanta rządowego.

PASTYLKI i SOLE NATURALNE Sprzedawane w pudełkach metalowych pieczęcią Kompanii.

Cena pudełek 1 fr., 2 fr. i 5 fr. W Łodzi, w Instytucie wód mineralnych P. M. Spokornego i T. P. Lipińskiego.

W dniu 11 b. m. na tutejszym dworcu drogi żelaznej lub w przejeździe przez miasto dorozką

zgubioną została parasolka

jedwabna koloru kawowego z rączką zwyższającą jasną. Uczciwy znalazca za nagrodą żechce zwrócić do Redakcyi „Dziennika Łódzkiego.” 1883-0

Panienki,

uczęszczające do gimnazjum lub innych zakładów naukowych, znajdą wygodne pomieszczenie i troskliwą opiekę przy rodzinie. Wiadomość, ulica Zachodnia № 74, dom p. Lichtenfelda, 3 piętro. 1896-2

Nauczycielka języków nowożytnych

w gimnazjum i wyższych zakładach naukowych w Warszawie przyjmie pensyonarki i panienki kształcące się prywatnie. Lekcje języków z konwersacją, muzyki i śpiewu w miejscu, ulica Widok № 5, mieszkania № 8. 1893-3

Gnaphalium. Myosotis

R. LOCUTA.

1900-

Rs. 10!

KURS KROJU podług najnowszej metody Wiedeńskiej w specjalnej szkole kroju

Gabryeli Żukowskiej przy ulicy Dzikiej Nr. 28, dom Schwan- kiego.

Metoda wykładana przezemnie przez swoją łatwość, staje się przystępną dla każdej bezwarunkowo osoby, w skutek czego zyskała sobie powszechne uznanie. Kurs trwa trzy tygodnie. 1899-3

Zaginął paszport.

wydany przez wójta gminy Dzierżazna, na imię Marcyanny Owozerek.

Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w tutejszym magistracie. 1902-

Zgubiono paszport

i książeczkę legitymacyjną, wydane z gminy Radogoszcz na imię Leonarda Urbaińskiego.

Łaskawy znalazca raczy takowe złożyć w tutejszym magistracie. 1901-1

Dowód za Nr. 12314

Fili Łódzkiej warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości, przy ulicy Zachodniej Nr. 55 (31), zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 1897-1

Nagrody rs. 5

za odprowadzenie psa, wyżła pontera, półrocznego, żółtego z białymi łapami, końcem ogona i takąż strzałką na łbie—do składu Norblina i Spółki, Piotrkowska, dom Scheiblera. 1903-3

Do wynajęcia od 1 października

3 pokoje z kuchnią

na 2 piętrze, w domu R. Maksy, ulica Przejazd, № 12, gdzie kancelarya parafii Ś-go Krzyża. 1892-1

Kształcąca się panienka

znajdzie najkorzystniejsze warunki edukacji przy znacznej, inteligentnej i zamożnej rodzinie. Warszawa, Plac Ś-go Aleksandra Nr. 8, mieszkania 8. 1877-3